

NOCUŃ, Katarzyna „Nowe alerty smogowe - nie tak szybko” (DGP ,9 kwietnia 2019 nr 70 (4972)

Obniżone progi alarmowania o smogu wejdą w życie przed sezonem grzewczym - zapewnia resort środowiska. Ich wysokość nie jest jednak jeszcze przesądzona.

W ubiegłym tygodniu minister środowiska Henryk Kowalczyk poinformował, że obniży określony w rozporządzeniu poziom stężenia trujących cząstek, od którego władze będą alarmować i informować mieszkańców o szkodliwym powietrzu. Zgodnie z tą propozycją alarm dla pyłu zawieszonego PM10 miałyby obowiązywać po przekroczeniu średniodobowej wartości 250 mikrogramów na metr sześcienny, a progiem informowania byłoby 150 mikrogramów. Obecnie obowiązujące wartości to odpowiednio 300 i 200 mikrogramów.

Propozycję resortu skrytykował Polski Alarm Smogowy, który podkreśla że poziom alarmowania o zanieczyszczeniu pyłem zawieszonym pozostanie i tak najwyższy w Unii Europejskiej. Zdaniem tej organizacji przy takich wartościach, jakie proponuje resort środowiska, ostrzeżeń praktycznie nie będzie. - Gdyby przyjąć takie progi alarmowania, to w Małopolsce w 2018 r. nie było ani jednego dnia, w którym ogłoszono by alarm smogowy - zwraca uwagę organizacja.

Okazało się jednak, że ogłoszona przez ministra środowiska decyzja w sprawie wysokości zawieszonego pyłu nie została skonsultowana z Ministerstwem Zdrowia. Co prawda resort środowiska twierdzi, że wysłał projekt rozporządzenia w sprawie zakresu i sposobu przekazywania informacji dotyczących zanieczyszczenia powietrza (Dz.U. z 2018 r. poz. 1120) do konsultacji, ale nie otrzymał jeszcze w tej sprawie odpowiedzi. Sprawę zaognia to, że w resorcie zdrowia eksperci pod kierownictwem krajowego konsultanta w dziedzinie zdrowia środowiskowego, profesora Wojciecha Hankego, opracowali własne rekomendacje. Zgodnie z propozycją naukowców poziomy informowania i alarmowania o smogu powinny być na poziomie odpowiednio: 60 mikrogramów i 80 mikrogramów na metr sześcienny. Polski Alarm Smogowy zauważa, że są to wartości zbliżone do tych, które obowiązują w Unii Europejskiej.

Teraz resort środowiska robi krok w tył. - Po zgodzie Ministerstwa Zdrowia będziemy mogli przejść do prac legislacyjnych. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to na przełomie połowy roku powinno ono wejść w życie. Na pewno przed sezonem grzewczym będziemy mieli nowe poziomy alarmowania i informowania o smogu - powiedział DGP rzecznik Ministerstwa Środowiska Aleksander Brzózka. Pytany o różnice między wysokościami progów alarmowych proponowanymi przez ekspertów, a ogłoszonymi przez ministra środowiska, rzecznik resortu podkreśla że czeka na oficjalną odpowiedź Ministerstwa Zdrowia - To, o czym mówimy, to stanowisko wypracowane przez zespół ekspertów. To nie jest pro-pozycja resortu - dodaje Aleksander Brzózka - Od informowania smog się nie zmniejszy. Próg alertu nie może być obniżony do poziomu w którym będzie ogłaszany codziennie - zaznacza rzecznik resortu.

Rząd chce walczyć ze smogiem na kilku frontach. Kluczowy według Ministerstwa Środowiska jest program „Czyste powietrze”, czyli dopłat do wymiany tzw. kopciuchów odpowiadających w dużej mierze za zły stan powietrza i ocieplania budynków jednorodzinnych.

Ministerstwo Środowiska dalsze obniżanie progów alertów smogowych uzależnia od powodzenia właśnie tego programu.

From:
<http://wiki.leba.eu/> - Wiki Łeba

Permanent link:
http://wiki.leba.eu/srodowisko/nocun_katarzyna_nowe_alerty_smogowe_-_nie_tak_szybko_dgp_z_z_9_kwietnia_2019_r_nr_70_4972

Last update: 2019/04/11 10:53

